

Rosja wprowadza zakaz importu warzyw i owoców z UE

2 czerwca rosyjska Federalna Służba Nadzoru Ochrony Praw Konsumentów (Rospotriebnadzor) wprowadziła zakaz importu świeżych warzyw i owoców z Unii Europejskiej w związku z występującą w Europie ostrą infekcją wywołaną mutacją bakterii E.coli. Embargo, jeśli szybko nie zostanie zniesione, może zdominować zbliżający się (9–10 czerwca) szczyt rosyjsko-unijny, tym bardziej że postęp w negocjacjach dotyczących kluczowych obszarów współpracy (tj. ruch bezwizowy, rosyjskie członkostwo w WTO) jest ograniczony.

Zdaniem rosyjskich władz wprowadzenie embarga na warzywa i owoce było podyktowane ochroną rodzimych konsumentów przed rozprzestrzenianiem się infekcji. Komisja Europejska 3 czerwca zaprotestowała przeciwko decyzji Moskwy, uznając ją za nieadekwatną do problemu i zażądała natychmiastowego zniesienia embarga. Przedstawiciel UE w Moskwie Fernando Valenzuela ponadto uznał działania rosyjskie za sprzeczne z zasadami Światowej Organizacji Handlu (WTO), które zobowiązują jej członków do przestrzegania szeregu reguł dotyczących przepisów sanitarnych i fitosanitarnych. Federacja Rosyjska od 1993 roku prowadzi negocjacje akcesyjne do tej organizacji. Zapowiadana ich szybka finalizacja nie jest przesądzona. Ponadto premier Rosji jeszcze w 2010 roku zadeklarował, że jego kraj będzie przestrzegać zasad WTO, dopiero gdy stanie się jej członkiem.

Zakaz importu, bardzo często stosowany przez rosyjskie władze jako instrument ochrony rynku, ale także jako narzędzie polityki zagranicznej, tym razem może okazać się dotkliwy dla całej Wspólnoty. Ponad 34% unijnego eksportu warzyw i owoców (o łącznej wartości szacowanej na 3–4 mld euro) trafia bowiem do Rosji. Ich największymi eksporterami są Hiszpania, Francja, Niemcy i Polska. Unijne warzywa i owoce zaspokajają ok. 11% zapotrzebowania rosyjskiego. <iwo>